



ADSUM

VADEMECUM DUSZPASTERSKIE



Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Czernicy Wrocławskiej

nr 1420

*

30 marca 2025

*

Rok XXXV



Radość
z odnalezionego

IV Niedziela Wielkiego Postu

Joz 5, 9a. 10-12; Ps 34 (33), 2-3. 4-5. 6-7 (R.: por. 9a); 2 Kor 5, 17-21; Łk 15, 18; Łk 15, 1-3.11-32

8.00 Czernica +Teresa, +Sebastian SKRĘTKOWICZ oraz w int. Michała SUMISŁAWSKIEGO w 30 r. ur. o Boże bł. i zdrowie

10.00 Wojnowice W intencji parafian / po Mszy Gorzkie żale

12.00 Czernica +Leontyna /6 r. śm./, +Kalikst /28 r. śm./, +Józef / 4 r. śm./ HRYNKIEWICZ / po Mszy Gorzkie żale

Łk 15, 1-3.11-32 * Przypowieść o synu mamotrawnym

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».

Opowiedział im wtedy następującą przypowieść:

«Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada”. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie.

A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał.

Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyni mnie choćby jednym z twoich najemników”. Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.

Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprawdźcie utuczone ciele i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się weselić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone ciele, ponieważ odzyskał go zdrowego”.

Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone ciele”.

Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”.

KOMENTARZ DO EWANGELII (opusdei.org)

Zapał Jezusa, by zbawić wszystkich, obejmował również tych, którzy byli społecznie znani 2

„jako „celnicy i grzesznicy”. Jego postawa wobec nich, otwarta i pełna nadziei, budziła podejrzenie i szemranie wśród faryzeuszy. Z tego powodu Jezus wypowiada w Ewangelii według św. Łukasza słynne przypowieści o miłosierdziu, które objawiają ogromną radość Boga, gdy powracamy do Niego skrzeszeni.

Po opowieści o tym, jak pasterz stu owiec odzyskuje z wielką radością tę zagubioną na polu i jak właścicielka dziesięciu monet z radością odnajduje tę, którą zgubiła we własnym domu, Jezus opowiada nam w tę niedzielę piękną przypowieść o ojcu, który miał dwóch synów: jednego zagubionego na zewnątrz, w odległym kraju, a drugiego zagubionego wewnątrz, we własnym domu. Z historii obu synów możemy nauczyć się przeżywać skruchę i zrozumienie. A z miłosierdzia ich ojca odkrywamy wielkoduszną miłość do wolności innych i pogodną nadzieję w ich możliwość odkupienia.

Historia syna marnotrawnego posiada niesamowitą prostotę i ma tę zaletę, że zwraca się w sposób uniwersalny do wszystkich. Klasyczny ludzki błąd mylenia szczęścia z zaspokojeniem naszych pragnień bez żadnych ograniczeń, pojawia się ucieleśniony w młodszym synu, któremu ojcowski dobrobyt nadał przydomek marnotrawnego. Świadom jego siły nabywczej, syn przygarnął w swoim biednym sercu możliwość popuszczenia cugli wszystkim zachciankom, prawym lub nie, bez ograniczeń, jakie niesie ze sobą stabilność domu ojcowskiego. To serce bez samokontroli i z brakiem wolności w domu, w krótkim czasie weryfikuje, marnując swoje dziedzictwo w odległym kraju, że było znacznie mniej wolne na zewnątrz. Wynędzniały, na koniec zajmuje się świniami innego właściciela, zazdroszcząc w czasie głodu żywności, którą te zwierzęta otrzymują, nieczyste dla żyda, ale lepiej odżywiane niż on. To właśnie wtedy cała ojcowska miłość, przekazywana przez lata na tego syna, świeci w ciemności jego duszy w postaci tęsknoty, która staje się pokornym nawróceniem. A wtedy „zastanowił się”.

W tym czasie Wielkiego Postu wszyscy możemy zobaczyć się sportretowani w synu, który potrzebuje nawrócenia i przebaczenia. Jak wyjaśnia św. Josemaría, „życie ludzkie jest w pewnym sensie ciągłym powracaniem do domu naszego Ojca. Powracaniem poprzez skruchę, poprzez owo nawrócenie serca, które zakłada pragnienie przemiany, mocną decyzję poprawy życia i które w związku z tym przejawia się w uczynkach ofiary i oddania. Powracaniem do domu Ojca przez sakrament pojednania, w którym poprzez wyznanie grzechów przyoblekamy się w Chrystusa i stajemy się w ten sposób Jego braćmi, członkami Bożej rodziny”[1].

Jezus zaprasza nas również do życia zrozumieniem i miłosierdziem ojca przypowieści. Narracja jego gestów i postaw jest poruszająca, ukazując cnoty Boga i dobrych wychowawców: ojciec szanuje wolność syna, nie wychodząc, by go kontrolować, być może powodując jego dalsze oddalenie się; z heroiczną cierpliwością ufa czułości i formacji, którą w niego włożył; z tego powodu codziennie czeka na jego dobrowolny powrót, wypatrując go z miłością na horyzoncie. W nagrodę za wielkoduszną postawę, ojciec odzyskuje swego cenionego syna. I nie pozwala mu dokończyć przeprosin: okrywa go pocałunkami, z radością organizuje wystawną ucztę i bez żalu przywraca mu utraconą pozycję.

Jeśli nauczymy się wielokrotnie postępować jak syn marnotrawny, otrzymamy Boże miłosierdzie. I wtedy będziemy potrafili żyć miłosierdziem wobec innych i kochać ich wolność, jak ojciec z przypowieści. Unikniemy też stania się starszym niewyrozumiałym synem, pełnym zapału w domu ojca, ale zapału gorzkiego, z takim samym brakiem wolności, jaki miał jego młodsi bracia. Jak wyjaśnia Papież Franciszek, „przypowieść kończy się, pozostawiając finał nierozstrzygnięty: nie wiemy, jak zdecydował się postąpić starszy syn. I to jest dla nas bodziec. Ta Ewangelia poucza nas, że wszyscy potrzebujemy wejść do domu Ojca i uczestniczyć w Jego radości, w Jego święcie miłosierdzia i braterstwa. Bracia i siostry, 3 otwórzmy nasze serca, abyśmy byli «miłosierni jak Ojciec!»”[2].

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Tą katechezą rozpoczynamy rozważanie niektórych spotkań opisanych w Ewangelii, aby zrozumieć sposób, w jaki Jezus daje nadzieję. Rzeczywiście, istnieją spotkania, które rozświetlają życie i przynoszą nadzieję. Może się zdarzyć, na przykład, że ktoś pomoże nam spojrzeć na trudność lub problem, jaki przeżywamy, z innej perspektywy; albo może się zdarzyć, że ktoś po prostu da nam słowo, które nie sprawi, że nie będziemy czuć się osamotnieni w bólu, przez który przechodzimy. Czasami mogą to być także ciche spotkania, podczas których nic się nie mówi, a jednak te chwile pomagają nam na nowo podjąć drogę.

Pierwszym spotkaniem, nad którym chciałbym się zatrzymać, jest spotkanie Jezusa z Nikodemem, opisane w trzecim rozdziale Ewangelii św. Jana. Zacznę od tego epizodu, ponieważ Nikodem jest człowiekiem, którego historia pokazuje, że możliwe jest wyjście z ciemności i znalezienie odwagi, by podążać za Chrystusem.

Nikodem udaje się do Jezusa w nocy, co jest nietypową porą na spotkanie. W języku św. Jana odniesienia czasowe często mają wartość symboliczną: tutaj noc jest prawdopodobnie tym, co znajduje się w sercu Nikodema. Jest on człowiekiem pogrążonym w mroku wątpliwości, w tej ciemności, której doświadczamy, gdy nie rozumiemy już tego, co dzieje się w naszym życiu, i nie widzimy dobrze drogi, którą powinniśmy podążać.

Jeśli jesteś w ciemności, oczywiście szukasz światła. A Jan, na początku swojej Ewangelii, pisze tak: „Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (1, 9). Nikodem szuka zatem Jezusa, ponieważ wyczuł, że może On rozjaśnić ciemności jego serca.

Ewangelia opowiada nam jednak, że Nikodem nie od razu potrafi zrozumieć to, co Jezus mówi do niego. I tak, widzimy, że w tym dialogu jest wiele nieporozumień, a także sporo ironii, która jest charakterystyczna dla ewangelisty Jana. Nikodem nie rozumie tego, co Jezus mówi do niego, ponieważ nie przestaje myśleć według swojej własnej logiki i swoimi własnymi kategoriami. Jest człowiekiem o dobrze zdefiniowanej osobowości, pełni funkcję publiczną, jest jednym z przywódców Żydów. Ale prawdopodobnie, coś przestaje się mu zgadzać. Nikodem czuje, że w jego życiu coś przestało działać tak, jak powinno. Czuje potrzebę zmiany, ale nie wie, od czego zacząć.

Na pewnych etapach życia przytrafia się to każdemu z nas. Jeśli nie akceptujemy [potrzeby] zmiany, jeśli zamykamy się w naszych rygorach, w nawykach lub w naszych mentalnościach, grozi nam śmierć. Życie polega na zdolności do zmiany, by odnaleźć nowy styl miłowania. Jezus mówi więc Nikodemowi o nowych narodzinach, które nie tylko są możliwe, ale wręcz konieczne w niektórych momentach naszej drogi. Faktycznie, wyrażenie użyte w tekście jest już samo w sobie ambiwalentne, ponieważ anōthen (ἄνωθεν) można przetłumaczyć zarówno jako „z góry” jak i „ponownie”. Nikodem stopniowo zrozumie, że te dwa znaczenia idą w parze: jeśli pozwolimy Duchowi Świętemu zrodzić w nas nowe życie, narodzimy się po raz drugi. Odkryjemy na nowo życie, które może już w nas przysałało.

Zdecydowałem się rozpocząć od Nikodema również dlatego, że jest on człowiekiem, który swoim życiem pokazuje, że taka przemiana jest możliwa. Nikodem odniesie sukces: ostatecznie znajdzie się wśród tych, którzy udadzą się do Piłata, aby poprosić o ciało Jezusa (por. J 19, 39)! Nikodem w końcu wyszedł na światło, narodził się na nowo i nie musi już tkwić w nocy.

Zmiany czasami nas przerażają. Z jednej strony przyciągają nas, czasami ich pragniemy, ale z drugiej strony wolelibyśmy pozostać w naszych strefach komfortu. Dlatego Duch Święty zachęca nas do stawienia czoła tym lękom. Jezus przypomina Nikodemowi – który jest nauczycielem w Izraelu – że także Izraelici bali się, gdy wędrowali przez pustynię. Tak bardzo skupili się na swoich obawach, że w pewnym momencie te lęki przybrały postać jadowitych węży (por. Lb 21, 4-9). Aby zostać wyzwolonymi, musieli spojrzeć na miedzianego węża, którego Mojżesz umieścił na palu, to znaczy musieli podnieść wzrok i stanąć naprzeciw przedmiotowi, który reprezentował ich lęki. Tylko patrząc w twarz temu, co nas przeraża, możemy zacząć się wyzwalać. Nikodem, jak my wszyscy, będzie mógł spojrzeć na Ukrzyżowanego, Tego, który pokonał śmierć, źródło wszystkich naszych lęków. My również podnieśmy wzrok ku Temu, którego przebodli, my również pozwólmy, by spotkał nas Jezus. W Nim odnajdujemy nadzieję, by stawić czoła zmianom w naszym życiu i narodzić się na nowo.

1. Kancelaria parafialna będzie czynna w czwartek 3 kwietnia od 16.00 do 17.00.
2. Odwiedziny chorych w domach w piątek 4 kwietnia od godz. 8.00.
3. Droga Krzyżowa w piątek o godz. 17.00, Gorzkie żale w niedzielę po Mszy o godz. 10.00 w Wojnowicach i po Mszy o godz. 12.00 w Czernicy. Po nabożeństwach w Czernicy możliwość ucałowania relikwii Krzyża Świętego.
4. W piątek adoracja Najświętszego Sakramentu po Mszy św. do godz. 19.00.
5. Celnicy rozprowadzają paschaliki na świąteczny stół.
6. Zapowiedzi przedślubne. Sakramentalny związek małżeński pragną zawrzeć:
(3) Maciej OŚKIEWICZ, rzym.kat., syn Ryszarda i Agaty, zam. w Czernicy oraz Natalia Ewa WÓJCIK, rzym.kat., córka Piotra i Beaty zam. w Czernicy
Ktokolwiek wiedziałby, iż jakieś przeszkody wzbraniają tym osobom zawarcie związku małżeńskiego, ma obowiązek zawiadomić o tym Proboszcza Parafii.
7. W minionym tygodniu do wieczności odprowadziliśmy śp. Stanisławę DZIURNĄ, śp. Aleksandrę OLSZEWSKĄ i śp. Małgorzatę SOCHĘ.
8. Zgłoszenia do sakramentu bierzmowania przyjmowane są w zakrystii do niedzieli 6 kwietnia br.
9. Mężczyźni św. Józefa we Wrocławiu zapraszają panów na kolejne wydarzenie z cyklu "24h dla Pana", które odbędzie się 4-5 kwietnia 2025 w Centrum Spotkań i Dialogu Misjonarze Klaretyni - Krzydłina Mała 69, 56-100 Wołów. Rekolekcje pt. „Znaczenie cnót w kształtowaniu męskiego charakteru” poprowadzi ks. bp Maciej Małyga.
10. W piątek 11 kwietnia, w Dobrzykowicach o godz. 18:30 rozpocznie się Ekstremalna Droga Krzyżowa. Rejestracji można dokonać na stronie EDK.ORG.PL. Szczegóły na plakatach.
11. Liceum Sióstr Urszulanek we Wrocławiu zaprasza uczniów klas VIII na Dzień Otwartych Drzwi, który odbędzie się w sobotę 12 kwietnia br. od godz. 10.00. Więcej informacji na www.urszulanki.edu.pl
12. Dziękuję za udział w rekolekcjach parafialnych i złożone ofiary na działa OO. Redemptorystów. Wszystkim darczyńcom dziękuję za każde dobro i wszelką pomoc, wykonane prace przy kościołach i na plebanii (szczególnie za przygotowanie posiłków dla spowiedników) oraz za złożone ofiary.



Papieskie Intencje Apostolstwa Modlitwy na kwiecień 2025

O mądre korzystanie z nowych technologii — Módlmy się, aby korzystanie z nowych technologii nie zastępowało relacji międzyludzkich, odbywało się w atmosferze szacunku do każdego człowieka i pomagało stawić czoła kryzysowi naszych czasów.

Kalendarz liturgiczny

31 marca — 6 kwietnia

13 tydzień roku 2025

31 III pon. Iz 65, 17-21; Ps 30 (29), 2 i 4. 5-6. 11-12a i 13b (R.: 2a); Por. Am 5, 14; J 4, 43-54
17.30 Wojnowice +Elżbieta LEWANDOWSKA

1 IV wt. Ez 47, 1-9. 12; Ps 46 (45), 2-3. 5-6. 8-9 (R.: por. 8); Ps 51 (50), 12a. 14a; J 5, 1-16
17.30 Czernica W int. Krystyny, Józefa(m) i Jarosława o Boże bł.
i potrzebne łaski

2 IV śr. Iz 49, 8-15; Ps 145 (144), 8-9. 13-14. 17-18 (R.: por. 8a); J 11, 25a. 26; J 5, 17-30
17.30 Wojnowice +Ewa, +Maria, +Jakub, +Józef(m) KOPYTEK

3 IV czw. Wj 32, 7-14; Ps 106 (105), 19-20. 21-22. 23 (R.: por. 4); Por. J 3, 16; J 5, 31-47
17.30 Czernica o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne

4 IV pt. dr 2, 1a. 12-22; Ps 34 (33), 17-18. 19-20. 21 i 23 (R.: por. 19a); Mt 4, 4b; J 7, 1-2. 10. 25-30;
16.00 - 17.00 Spowiedź św.
17.00 Czernica Droga Krzyżowa
17.30 Czernica W int. Antoniego w 10 r. ur.

5 IV sob. Jr 11, 18-20; Ps 7, 2-3. 9b-10. 11-12 (R.: por. 2a); Por. Łk 8, 15; J 7, 40-53;
17.00 Czernica +Agnieszka MARCZAK, +Sławomir MARCZAK

6 IV niedz. **V Niedziela Wielkiego Postu**
Iz 43, 16-21; Ps 126 (125), 1b-2b. 2c-3. 4-5. 6 (R.: por. 3a); Flp 3, 8-14; Jl 2, 13bc; J 8, 1-11
8.00 Czernica +Stefan JURKO
10.00 Wojnowice W int. parafian / po Mszy Gorzkie żale
12.00 Czernica +Jan MAJCHROWICZ i za jego zmarłych rodziców / po
Mszy Gorzkie żale

WEZWANE DO NADZIEI

II DIECEZJALNY DZIEŃ SKUPIENIA DLA KOBIET

12 kwietnia 2025 godz. **9.30-18**

Wrocław, ul. Horbaczewskiego 20,
kościół św. Maksymiliana M. Kolbego

W programie:

- ▶ spotkanie ze Słowem Bożym
– J 20,1-18
- ▶ konferencja: Życie jest w Tobie,
o. Krzysztof Pałys OP
- ▶ świadectwa: Alicja Węgorzewska,
Beata Jakoniuk-Wojcieszak
- ▶ adoracja, modlitwa o uzdrowienie,
spowiedź, Eucharystia

Zgłoszenia i szczegóły:

spotkanie kobiet@archidiecezja.wroc.pl

www.archidiecezja.wroc.pl

